

# REPUBLIKA

Rok I | ŁÓDŹ WTÓREK 19 STYCZNIA 1926 r. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | № 19  
 REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49 | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.  
 GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14



**SAROJINI NAIDU**, pierwsza kobleta-prezydent w Indiach, dokonała w tych dniach ceremonii otwarcia indyjskiego kongresu narodowego.

### Konkurenci Kemmerera

#### Szynkarze krakowscy chcą wydzierżawić monopoli spirytusowy.

Warszawski korespondent „Il. Republiki” telefonuje:  
 We wczorajszym numerze pisma żargonowego „Hajn” ukazała się sensacyjna wiadomość, jakoby związek szynkarzy krakowskich zwrócił się do rządu z propozycją udzielenia skarbowi pożyczki w sumie 75 milionów dolarów za wydzierżawienie monopoli spirytusowego na przeciąg 20 lat.  
 Rząd dotychczas wiadomości tej nie zaprzeczył.

### Ameryka przeciwko między narodowej sprawiedliwości

#### Wspólna flota dla celów polityki morskiej.

Waszyngton, 18 stycznia.  
 Polska Agencja Telegraficzna  
 Na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu, senator Mosses wystąpił gwałtownie przeciwko idei udziału Stanów Zjednoczonych w międzynarodowym trybunale sprawiedliwości. Obecnie licza się z tem, że wniosek o przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do międzynarodowego trybunału może być odrzucony.  
 Sen. Lymm zgłosił rezolucję, która uzależniła przystąpienie do trybunału od znieszenia przez wszystkich jego członków okretów wojennych.  
 Zamiast floty wojennej poszczególnych państw miałaby powstać mała flota międzynarodowa dla celów polityki morskiej.

### Gdańsk redukuje suwerenów

#### Zamiast 22 senatorów wystarczy 5.

Gdańsk, 18 stycznia.  
 Niemiecka gdańska partia ludowa wniosła do sejmiku gdańskiego wniosek, domagający się zmiany konstytucji wольnego miasta, w kierunku zmniejszenia liczby senatorów z 22 do 5, oraz liczby posłów do sejmiku z 120 na 60.  
 Wniosek domaga się wprowadzenia do konstytucji postanowień umożliwiających rozwiązanie sejmiku oraz postanowienia w sprawie wyboru prezydenta wольnego miasta bezpośrednio przez ludność.

## Niedoszły gabinet króla Albrechta

### Przywódca fałszerzy miał być premierem Węgier. Rząd węgierski chce zatuszować sprawę i za wszelką cenę utrzymać się przy władzy

#### Marzenia ściętej głowy.

Wiedeń, 18 stycznia.  
 Dzisiejszy „Morgen” w sensacyjnej formie podaje informacje, że dochodzenia w sprawie fałszerstw na Węgrzech doprowadziły do konkretnego stwierdzenia, że istniały już bardzo daleko posunięte przygotowania do monarchistycznego - faszystowskiego przewrotu.  
 Wybuch miał nastąpić z chwilą, gdyby udało się puścić w obieg jedną czwartą fałszywków, sporządzonych przez Windischgraetza i jego bandę.  
 Dnia tego wszystkie koszary miały być zajęte przez specjalne organizacje, znajdujące się pod naczelnym kierownictwem Goemboesa.

Bezpośrednio po tem miało nastąpić proklamowanie Albrechta na króla Węgier.

Spiskowcy już mieli gotową kompletną listę pierwszego gabinetu monarchii.

Premierem miał być Windischgraetz ministrem obrony narodowej Goemboes ministrem spraw zagranicznych Eckhardt, ministrem oświaty biskup Zadravec, finansów — dyrektor pocztowej kasy oszczędnościowej, Baros, sprawiedliwości — Ulahn.

#### Po nad głowami opozycji.

Budapeszt, 18 stycznia.  
 Dzisiaj odbyło się posiedzenie przywódców klubów, zwołane przez przewodniczącego zgromadzenia narodowego Scitowszkyego. Przewodniczący wyraził na wstępie ubolewanie z powodu nieobecności przywódców socjaldemokratów i lewicowych radykałów.  
 Z kolei premier hr. Bethlem oświad-

czył, że zapowiedział udzielenie odpowiedzi na interpelacje w sprawie fałszerstw banknotów.

Dalsze losy gabinetu będą zależne od przyjęcia lub nie przyjęcia do wiadomości przez zgromadzenie oświadczenia premiera.

Hr. Andrassy zaznaczył, że nie weźmie udziału w dyskusji, ponieważ nie chce wpływać na rząd w żadnym kierunku.

Rassay (liberał) proponuje, aby premier nie nadawał swemu wystąpieniu w zgromadzeniu formy odpowiedzi na interpelację, ale aby przed porządkiem dziennym dał zgromadzeniu szczegółowe informacje całej sprawy.

Hr. Bethlem zaznaczył, że dopóki śledztwo nie jest jeszcze ukończone, nie chce publicznie omawiać szczegółów sprawy.

Posel Friedrich występuje z wnioskiem wybrania parlamentarnej komisji śledczej dla zbadania całej afery.

Wniosek ten odrzucony jednak zostaje przez premiera.

Posel Gömbes protestuje przeciwko insynuacjom, jakoby pomiędzy rządem a związkami ochrony rasy istniało porozumienie. Przyłacza się on do projektu wybrania parlamentarnej komisji śledczej.

Po konferencji wydano komunikat oficjalny, stwierdzający, że istnieje możliwość pomyślnego rozwiązania sytuacji nawet bez otrzymania aprobaty ze strony tych stronnictw, które w posiedzeniu udziału nie wzięły.

Przypuszczają, że zgromadzenie narodowe postanowi wybrać parlamentarną komisję śledczą.

#### Albrecht się odżegnuje.

Wiedeń, 18 stycznia.  
 Polska Agencja Telegraficzna.  
 „Neue Freie Presse” donosi, że arcyksiążę Albrecht złożył oświadczenie, stwierdzające, że niema on żadnych aspiracji do tronu węgierskiego i że stoi z dala od wszelkich planów zamachowych.

#### Zadravec nie ucieknie.

Budapeszt, 18 stycznia.  
 Polska Agencja Telegraficzna.  
 Senat trybunału państwowego zatwierdził decyzję sądu śledczego co do pozostawienia na wolnej stopie biskupa połowego Zadraveca, jako że nie zachodzi obawa ucieczki.

#### Szef policji zamiata.

Budapeszt, 18 stycznia.  
 Polska Agencja Telegraficzna.  
 Pozostający w więzieniu śledczym szef policji Nadassy, który nie chce korzystać z ulgi i pozostaje na widoku więziennym, zameldował się dziś do pracy przy zgarnianiu śniegu na podwórzu więzienia.

#### Tunel do Czech.

London, 18 stycznia.  
 Polska Agencja Telegraficzna.  
 „Daily Mail” donosi z Budapesztu że w zamku księcia Windisch-Græetza wykryto tunel podziemny długości 16 km., prowadzący do granic Czechosłowacji.

#### Romantyczny Jankowicz.

Budapeszt, 18 stycznia.  
 Polska Agencja Telegraficzna.  
 Między dokumentami i papierami, które znaleziono u Jankowicza, natrafiono również na ślad intrygi miłosnej. Zna leżono mianowicie depezę podpisaną imieniem Ilona.

Okazało się, że jest to żona właściciela ziemskiego Simeta, u którego kilka dni wcześniej przebywał Jankowicz.  
 Śleci afery fałszerzkiej prowadzi również i do majątku Simeta.

#### Echa 1920 roku.

Belgrad, 18 stycznia.  
 Polska Agencja Telegraficzna.  
 Na posiedzeniu komisji finansowej Skupczyny jeden z posłów interpelował ministra Ninicza w kwestii afery fałszerzkiej na Węgrzech. Minister odpowiedział, iż rząd jugosłowiański śledził przebieg afery z wielką uwagą ze względu na jej charakter, oraz udział w niej szeregu osobistości ze świata politycznego Węgier.

W dalszym ciągu minister oświadczył, iż afery ta jest prawdopodobnie związana z aferą z roku 1920, kiedyto po drabiarzy banknoty jugosłowiańskie.

Według oświadczenia Ninicza obecne nie jasnym jest, dlaczego wówczas policja węgierska odmówiła współpracy w wysłedzeniu sprawców fałszowania banknotów. Już wówczas treszta policja jugosłowiańska była przekonana, iż fałszowania dopuszczała się organizacja mająca kontakt z kołami rządowymi.

## Bank Polski żywi biedne banczki.

### Zbyteczna, a kosztowna interwencja.

Z Warszawy donoszą nam:

Od szeregów dni Bank Polski kryje całkowite zapotrzebowanie dolarów na giełdzie i codziennie oddaje coraz większe sumy dolarów, po kursie niższym od pozagiełdowego. Banki prywatne, które są głównymi odbiorcami dolarów na giełdzie, przedkładają coraz większe zapotrzebowanie walut obcych, przyczem zapotrzebowanie to potrafią zawsze umotywuować, i otrzymują w ten sposób hojne podarki z Banku Polskiego.

Jest zadziwiającem, skąd nagle wziął się taki wzrost zapotrzebowania walut obcych.

Przypatrzymy się cyfrom: w poniedziałek 11 b.m. Bank Polski oddał na giełdzie zaledwie 62.000 dolarów, przyczem reflektantów była znikoma ilość we wtorek 12 b.m. to samo — zapotrzebowanie walut na giełdzie wyniosło około 80.000 dolarów.

Dopiero w środę zapotrzebowanie na giełdzie wzrosło i Bank Polski oddał 208.000 dolarów.

We czwartek zapotrzebowanie było jeszcze większe i wyniosło z górną 300.000 dolarów, w piątek wzrosło dalej do 400.000 dolarów, wreszcie w sobotę Bank Polski oddał również 400.000 dola-

rów, niezależnie od obrotów międzybankowych przed giełdą, w których Bank Polski według wszelkiego prawdopodobieństwa brał udział, a które wyniosły 200.000 dolarów.

Zagadką tego zjawiska stanie się jaśna, jeżeli przyjrzymy się różnicom w kursach dolara: giełdowym i pozagiełdowym.

W poniedziałek różnica ta wynosiła zaledwie około 10 punktów, a chwilami nie było jej zupełnie, we wtorek była jeszcze mniejsza: chwilami 5 punktów albo żadna.

Dopiero w środę wzrosła od 10 do 30 punktów, w czwartek do 50 punktów zaś w piątek i w sobotę wynosiła 30—35 punktów.

Dziwna zaiste jest ta polityka Banku Polskiego. Był okres kiedy Bank ku pował dolary po kursie wyższym od kursu życiowego, ustalo się go poza giełdą.

Trzeba było dopiero całej kampanji, by tej metody zaniechał. Obecnie znówu drogo kupione dolary oddaje z powrotem po kursie niższym od życiowego.

W rezultacie zaś tej dziwnej polityki kurs złotego, który zaczął być poprawiając się, ostatnio znowu uległ zachwianiu.

# Drugi gabinet Luthera zachwiany.

## Ludowcy bawarscy przeciwko oddaniu teki dla spraw wewnętrznych demokratom.

### NA PRAWO, CZY NA LEWO?

Paryż, 16 stycznia. „Goulois” pisze, iż nowy gabinet nie mieści, do którego wchodziłyby wybitne osobistości byłby rzeczywiście wielkim gabinetem, gdyby reprezentował czynników stałej większości.

Niepewność sytuacji politycznej w Niemczech w przeddzień zgłoszenia prośby o przyjęcie do ligi narodów, polega na tem, iż nie wiadomo, czy nowy rząd, w celu znalezienia niezbędnego oparcia w parlamencie, przechylił się na prawo, czy na lewo.

### GABINET URZEDNICZY?

Berlin, 18 stycznia. Drugi gabinet Luthra, który, jak się zdawało, ugruntował się już, ponownie się zachwiał i grozi runięciem.

Trudności czyni obecnie bawarska partja ludowa. Partja ta kwestionuje oddanie teki ministerstwa spraw wewnętrznych Kochowi, uważając go za najzupełniej nieodpowiedniego do objęcia tego stanowiska.

Pozatem najnie spodziewanej odrzucił proponowaną sobie tekę ministerstwa wyżywienia Hepp, członek niemieckiej partji ludowej, prawdopodobnie pod wpływem niemiecko-narodowych.

Sytuacja wzięła się wobec tego mocno, a jeśli niemiecka partja ludowa będzie trwać przy żądaniu teki ministerstwa spraw wewnętrznych i centrum pod jej naciskiem zgodzi się na to, liczyć się należy z wystąpieniem z rządu demokratów, co uczyniłoby niemożliwym stworzenie gabinetu parlamentarnego.

W kularach parlamentarnych krąży

pogłoski, że kanclerz Luther zamierza zorganizować gabinet specjalnie urzędniczy.

### KOCH REZYGNUJE.

Berlin, 18 stycznia.  
Agencja Wschodnia

W dniu dzisiejszym o godz. 18. odbyły się obrady frakcji, w których nie wziął jednak udziału kandydat hemokratów, Koch.

Koch przedził kanclerza Luthra, że nie chce być przeszkodą przy formowaniu gabinetu, wobec czego kandydaturę swoją cofa.

Luther oświadczył ze swej strony, że współpraca ministra Kocha jest w gabinecie potrzebna, oraz, że odbędzie z nim jeszcze konferencję, aby go skłonić do zrzeczenia się swej rezygnacji.

### Wybuch benzyny w Berlinie

#### Był on tak silny, że czteropiętro wy dom się zawałił.

Berlin, 18 stycznia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dziś rano w mydlarni przy ul. Kirchengasse wybuchł zbiornik benzyny, skutkiem czego zawałił się 4-piętrowy dom, grzebiąc pod gruzami kilkadziesiąt osób. Dotąd zdołano wydostać z pod gruzów 8 trupów i 33 rannych, z których 13-tu ciężko.

### Zderzenie dwóch okrętów

#### w porcie Ferrol.

Paryż, 18 stycznia.

Polska Agencja Telegraficzna

„Le Journal” donosi z Madrytu, że krążownik angielski, wjeżdżając do portu w Ferrol, zderzył się ze statkiem francuskim, który poszedł na dno. Komendant krążownika, który spieszył z pomocą zagrożonym utonął.

## Kłopoty Francji

### Doumer jest kością niezgody.

#### SŁOMKA W CUDZYM OKU.

Paryż, 18 stycznia. Bankier amerykański Auld, były generalny rachmistrz komisji odszkodowań, odpowiadając na łamach „New York Herald” senatorowi Borah, który twierdzi, że Francja łatwo mogłaby spłacić swe dług, gdyby zmniejszyła wydatki na wojsko, zapytuje, czy Francja może zaniechać obrony i przypomina, że Stany Zjednoczone, które z uwagi na swą pozycję strategiczną nie mogą być tak łatwo zaatakowane, wydają na wojsko 2 i pół razy więcej, niż Francja.

#### 20 DYWIZJI POD BRONIA.

Paryż, 18 stycznia. „Echo de Paris” donosi, że na piątkowym posiedzeniu najwyższej rady wojennej ustalono liczbę niezbędnych dla bezpieczeństwa kraju wielkich jednostek bojowych na 20 dywizji. Ponadto porzucono ostatecznie koncepcję generała Nolleta, dotyczącą pospolitego ruszenia na pograniczu. Zmniejszenie cza-

su służby wojskowej uzależniony od szeregu warunków.

#### POLITYKA KARTELU LEWICY.

Paryż, 18 stycznia.

Usiłowania Brianda pogodzenia Doumera z komisją finansową izby dotąd są bezowocne.

Niewiadomo, czy do porozumienia wogóle dojdzie, aczkolwiek w ostatniej chwili donoszą, że istnieje formuła kompromisowa, mogąca pogodzić obie strony. — Formuła ta opiewa, że podatek od zakupów, który jest podstawowym artykułem programu Doumera, a którego Lewica za nic nie chce przyjąć, będzie uchwalony tylko na rok.

Jednak wątpić należy, czy kartel zgodził się na to ustępstwo, gdyż celem jego polityki jest obalenie Doumera, a przez obalenie Doumera, obalenie też Brianda i utworzenie nowego rządu lewicowego pod przewodnictwem Steega, który zachowa cały obecny gabinet Brianda, oprócz Doumera.

## Bolszewicy nie zapominają krzywd

### i umieją wygrywać swe atuty w odpowiedniej chwili.

#### KRZYWA KARIERA KAMIENIEWA.

Moskwa, 18 stycznia.

Agencja Wschodnia.

W ślad za doniesieniami o nominacji Kamieniewa komisarzem do spraw handlu wewnętrznego i zagranicznego, nadchodzą wiadomości i o innych zmianach w świecie politycznym sowiec, które miały miejsce jeszcze przed mianowaniem Kamieniewa szefem wymienionego komisariatu.

Oto uchwałę centralnego komitetu wykonawczego sowiec, Kamieniew został złożony z urzędu przewodniczącego rady pracy i obrony. Na jego miejsce mianowanym został Rykow.

Nadto Rakowskiego mianowano przewodniczącym delegacji do rokowań handlowych z Francją, które rozpocząć się mają w czasie najbliższym. Rokowania te będą mieć charakter oficjalny. — Skład delegacji nie jest jeszcze ustalony.

#### SZWAJCARIA MUSI SIĘ UKORZYĆ.

Moskwa, 18 stycznia.

Rząd sowiecki wystosował do sekretarjatu ligi narodów notę, w której oświadcza, iż zgodzi się na wzięcie udziału w pracach konferencji przygotowawczej rozbrownej pod tym jednak warunkiem, jeśli Szwajcaria da sowiecom zadośćuczynienie za zamordowanie Worowskiego.

#### CZECHY UZNAJĄ ROSJĘ SOWIECKĄ

Praga, 18 stycznia.

„Tribuna” donosi, że zgłoszone na ostatnim posiedzeniu rady ministrów expose ministra Benesa, uważać należy za krok wstępny przed rozpoczęciem narad w sprawie uznania de jure Rosji sowieckiej.

Ministerstwo spraw zagranicznych pod względem technicznym jest już całkownie przygotowane do wykonania tego aktu, idzie więc już raczej o porozumienie się stronictw.

## Metody skompromitowanych banków.

### Bank dla handlu i przemysłu chce przejść na dniówkę. — Widocznie żywot jego jest bardzo niepewny.

Z Warszawy donoszą nam:

Bank dla handlu i przemysłu, chcąc zapewnić sobie wolną rękę postępowania w stosunku do zredukowanego już należycie personelu żądał od wszystkich urzędników (z wyjątkiem naturalnie dygnitarzy) podpisania zobowiązania, że zgadzają się przejść z dniem 15 stycznia b.r. na t. zw. dniówkę.

W ten sposób dyrekcja banku postanowiła obejść ustawę o obowiązku trzy-

miesięcznego wypowiedzenia lub odszkodowania.

Personel bankowy solidarnie odmówił podpisania zobowiązania, na co dyrekcja odpowiedziała masową dymisją, wyrzucając na bruk kilkadziesiąt osób.

Pozbawieni pracy i chleba pracownicy banku wnieśli zażalenie do inspektora ratu pracy, który niewątpliwie pouczy dyrekcję banku o obowiązkach względem pracowników i o konieczności przestrzegania ustaw.

## Wybuch na forcie legionów.

### Pięć robotnic odniosło poważne rany.

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj, o godz. 11 z rana w budynku firmy „Granat”, znajdującej się przy warsztatach amunicyjnych na forcie legionów, nastąpił wybuch zapalników do granatów.

Stało się to w chwili nakładania kapsli na zapalniki przez robotnicę Helenę Matysiak (Fabryczna 6), która — acz uprzedzona przez pirotechnika — spowodowała nieostrożnym uderzeniem wybuch.

Prócz sprawczyni wybuchu Matysiakówny, ranne są robotnice: Maria Barażyłowska (ul. Kaszubska 7), Eugenia Grabowska (ul. Puławska 11), Piotrowska Helena (ul. Belwederska 29) i Natalia Kapuścińska (wieś Wilanów).

Na miejsce wypadku przybyła karetka pogotowia, która, po opatrzeniu rannych, przewiozła je do szpitala Dz. Jezus. — Wśród poszkodowanych najcięższą jest ranna Helena Matysiak, która odniosła 3 bardzo ciężkie rany.

## Szajka fałszerzy 10-złotówek

### Herszt został zaaresztowany w Częstochowie.

Z Częstochowy donoszą nam:

Przed przeszło dwoma laty głośna była sprawa fałszerstwa banknotów 1000-markowych, dokonywanego przez zorganizowaną bandę, której częścią, aresztował kom. Bachrach, herszt zaś szaj-

ki, Paweł Grynberg, t. zw. Pawełek, zdołał zbiec.

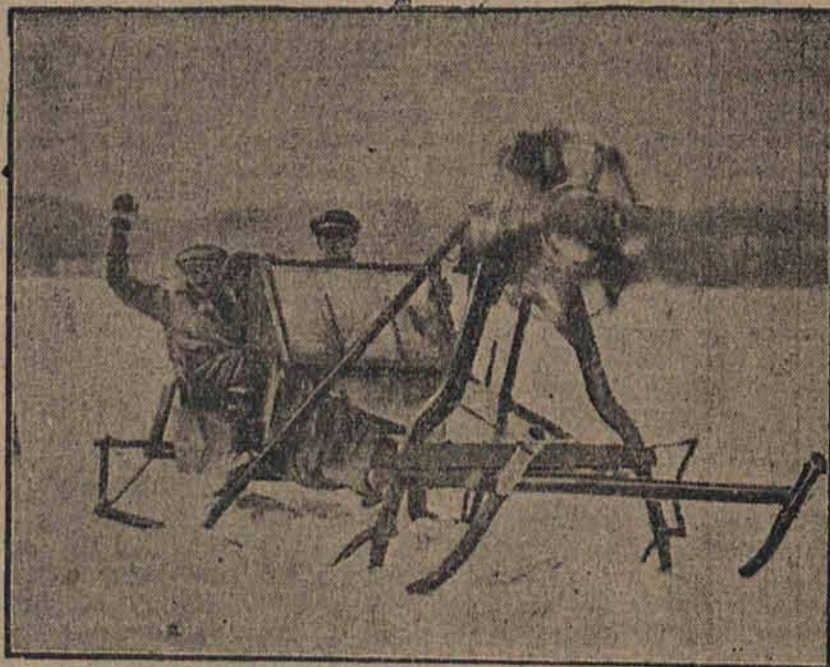
Niepoprawny „Pawełek” wkrótce wziął się do fałszowania banknotów 10-złotowych.

Władze śledcze, wpadłszy na trop Pawelki, wysłały do Częstochowy komisara Bachracha, który łącznie z kom. Miske aresztował Pawelkę.

Ten udował, że nie wie o co chodzi, przechodząc wszakże około ubikacji miejskich usiłował wyrzucić tam paczkę, w której — jak się okazało — znajdowało się kilkadziesiąt sfałszowanych banknotów 10 złotych.

Wobec tak oczywistego dowodu Pawełek powędrował do więzienia.

Dodać należy, że Grynberg był już w Częstochowie zatrzymywany. Podał się wówczas za Jaworskiego, był osadzony w areszcie, poczem zbiegł i powrócił do rodzowego nazwiska i chlubnej działalności.



Saneckiki, zaopatrzone w śmigło, stanowią na północy, szczególnie w Skandynawji, bardzo rozpowszechniony środek lokomocji.

**Natalija Bruzda**

udziela lekcji gry fortepianowej.

GDANSKA 43.

od 10—12 i od 3—5.

?!?

Handlarz z Amsterdamu







# Kino-Teatr CASINO

Dziś powtórzenie szlagierowej premjery!

Potężny dramat z życia wielkowiejskich don-żuanów p. t.

## CZY WARTO KOCHAĆ?

Wzruszająca tragedia kobiety, której temperament, mimo wieku, nie wygasł jeszcze i upomina się o swoje prawa do życia i miłości.

Dzieje młodej dziewczyny, która daje się skuścić cudnymi toaletami oraz przepychem i zostaje „pupilką” szukających perwersyjnych wrażeń zgangrenowanych don-żuanów.



W roli Iwony Pallet, młodej modystki, u której stóp składają wielbiciele swe serca, a raczej pożądanie i majątek — słynna z swej urody i talentu

### Ellen Kürti

W roli zwyrodniałego don-żuana i oszusta —  
piękny

### Olaf Fjord

**PONADTO**

Występy fenomenalnej pary tancerznej

## Niny Pawliszczewej i Feliksa Parnella

oraz  
znanego  
recytatora

## Benedykta Hertza.

**PONADTO**

- I. Kat i grzesznica — (muz. Rachmaninowa) wyk. Nina Pawliszczewa i Feliks Parnell
- II. Aktualne piosenki i satyra — odśpiewa **Benedykt Hertz**
- III. Zemsta Cowboy'a — (muz. Puccini'ego) wyk. **Feliks Parnell**
- IV. Mowa posła Wierciołka przeciw nagości — wypowie **Benedykt Hertz**
- V. Kocha - nie kocha — (muz. Chopina) wyk. Nina Pawliszczewa i Feliks Parnell.

Pocz. o godz. 4.30.

Od 4.30—5.30 na seans kinematograficzny cena wszystkich miejsc **zł. 1.**

Orkiestra symfoniczna pod dyr. L. KANTORA.  
Sala ogrzewana.

## Ten

który od szeregu miesięcy jest na ustach prasy całego świata

## Ta

orgia śmiechu i łez która wzrusza i śmieczy całą Amerykę przez osm miesięcy bez przerwy

## To

### CHARLIE CHAPLIN

w najsłynniejszym swoim filmie p. t.

### „Gorączka Złota”

Następna premjera kino-teatru — „REDOA”

**Dr. GOLDMAN**  
wznowił przyjęcia.

Postulaty bezrobotnych zostaną uwzględnione.

## Wyплаты rozpoczną się o 9 rano

### Chorym będą wydawane zapomogi, po sprawdzeniu faktu choroby.

W dniu wczorajszym zgłosiła się do p. wojewody Darowskiego delegacja związku zawodowego „Praca” z p. Kazimierzakiem na czele w sprawie złe zorganizowanej pomocy bezrobotnym fizycznym i umysłowym.

Na wstępie p. Kazimierzak wskazał na to, że mimo ciągle wzrastającego bezrobocia,

rejestracja odbywa się jedynie w 3 biurach

co zmusza bezrobotnych do czekania całymi nocami o głódzie i chłódzie na formalności związane z rejestracją i wypłatą zapomóg.

Pozatem ciekawie niepotrzebnie bezrobotni odwiedzają dwa biura: raz po talony, a drugi po pieniądze, co daloby się załatwić równocześnie z tym samym skutkiem.

P. Kazimierzak domagał się złączenia tych dwu czynności oraz

rozpoczynania wypłat o 9 rano a nie o 1 po południu,

jak to ma miejsce dotychczas.

Następnie delegacja poruszyła sprawę bezrobotnych pracowników umysłowych, którym dotychczas nie przyznano zapomóg żywnościowych, aczkolwiek ta kategoria bezrobotnych cierpi najwięcej, gdyż nie korzysta dotychczas z normalnych wypłat zasiłków i tylko od czasu do czasu rzuca się im okruc. Delegacja prosiła o usilną interwencję, by i pracownikom umysłowym wydawano zapomogi żywnościowe.

W końcu delegacja poruszyła sprawę pomocy lekarskiej dla bezrobotnych gdyż urząd ubezpieczeń we Lwowie wstrzymał tę pomoc, motywując to zarządzeniem tem, że bezrobotni pobierają zapomogi rządowe co sprzeciwia się ustawie, która

zapewnia bezrobotnym pomoc lekarską w kasie chorych w ciągu 3 miesięcy od chwili zarejestrowania się w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy.

Tymczasem bezrobotni pobierają nikłe zapomogi i marzyć nie mogą o racjonalnej pomocy lekarskiej na wypadek choroby, a to ze względu na wysokie koszty leczenia prywatnego.

Pozatem delegacja uskarżała się na system wypłaty funduszu bezrobocia, który nie wydaje zasiłków, o ile bezrobotny choruje, aczkolwiek członkowie jego rodziny przedstawiają świadectwo lekarskie, przyzem fundusz bezrobocia domaga się by bezrobotny osobiście odbierał zapomogi,

a jeśli przez dłuższy czas nie może on opuścić łóżka, to raty tygodniowe przepadają.

W ten sposób chory jest podwójnie pokrzywdzony, gdyż nie otrzymuje zapomóg, a prócz tego w myśl okólnika urzędu ubezpieczeń nie otrzymuje bezpłatnej pomocy lekarskiej.

W odpowiedzi p. wojewoda oświadczył, że co do szczupłej ilości lokali rejestracyjnych, to po usilnej interwencji zarząd główny funduszu zgodził się zwiększyć ich liczbę do 9

z tem że lokale małe zostaną zamienione na większe i tem samem sytuacja się po lepszy. Tak samo obiecał interwenjować p. wojewoda, by wypłaty rozpoczęły się o 9 rano i w tej sprawie porozumieć się z magistratem.

Co się tyczy zapomóg żywnościowych dla pracowników umysłowych, to p. wojewoda nie wie, jakimi zapasami rozporządza komitet obywatelski i sprawą tą się zajmie.

W końcu p. wojewoda Darowski o-

**KOMUNIKAT.**

W związku z podaniem w prasie miejscowe nieprawd wyc wiadomości, co do stanowiska Związku Lekarzy wobec zamierzonej jakob przez Zarząd Kasy Chorych redukcji plac lekarskich, Zarząd Związku Lekarzy komunikuje, że przedstawiciele lekarzy ani nie proponowali, ani nie wyrażali tej zgody na obniżenie poborów.

Natomiast zgodnie z uchwałą ogólnego zebrania zwrócił się Zarząd Związku Lekarzy do Zarządu Kasy Chorych z propozycją przeznaczenia na okres 2 miesięcy 0% tygodniowych wpływów gotówkowych i wekslowych na poczet należności lekarzom.

Prezes: (—) Dr. Rosiewicz.  
Sekretarz: (—) Dr. Kalisz.

?!?

### Handlarz z Amsterdamu

BRONIA ZYGIELMANOWNA  
HILARY WAJS

zaręczeniu  
w styczniu 1926 roku,

Gorzkiwice.

Tomaszów

biecał interwenjować, aby w razie choroby pobierającego zapomogi sprawdza no u niego w domu czy rzeczywiście jest chory i w tym wypadku zapomogę otrzyma rodzina. Konferencja zakończyła się przyrzeczeniem p. wojewody że poruszy w ministerstwie pracy sprawę pomocy lekarskiej dla bezrobotnych. b



Z powodu zgonu naszego nieodżałowanego kolegi  
**B. P.**  
**Arona Hochbergera**  
 wyraża głębokie współczucie odzaniem  
 Personal firmy  
 „Korol Reinfeld”

Szanownemu Panu Dyrektorowi  
 Abowi sekretarzewi, nauczycielstwu,  
 koleżankom, jak również wszystkim  
 tym którzy wzięli udział przy oddaniu  
 ostatniej usługi naszej najukochańszej

**BRONI MARGULISÓWNY**  
 składamy tą drogą nasze szczere  
 podziękowanie.  
**Rodzina Margulis.**

**Tysiąc głodnych inteligentów  
 otrzyma bezpłatny obiad  
 magistracki.**

Komitet przy związkach pracowniczych rozpoczęły przygotowania do akcji wydawania obiadów bezrobotnym prac. umysł.

Strona techniczna tej akcji spoczywa w rękach związków. Z chwilą znacznego napływu kandydatów, co jest przewidziane związki zamierzają stopniowo dążyć do doprowadzenia liczby wydawanych obiadów (na miejscu oraz branych do domu) do tysiąca dziennie.

Uzyskana na ten cel z min. pracy na dziesięć tysięcy zł. przekazana zostanie przez międzyzwiązk. kom. pracownic. magistratu na akcję wydawania obiadów. Kontrola i czuwanie nadacją tą spoczywa w rękach związków.

**Walka o „napiwki”  
 Restauratorzy chcą koniecznie wprowadzić ten szkodliwy i przyrny system.**

W szeregu zatargów między pracownikami a przedsiębiorcami odrębnie zgłasza stanowisko zajmuje nieporozumienia, wynikiem ostatnio pomiędzy kelnerami a restauratorami na tle doliczenia procentów do rachunków, jako wynagrodzenie dla usługujących w zakładach gastronomicznych.

Restauratorzy ogłosili w pismach, że od dnia dzisiejszego obniżą ceny w restauracjach, natomiast do każdego rachunku doliczą 10 procent tytułem wynagrodzenia dla kelnerów. Pracownicy jednak sprzeciwili się stanowczo tej inowacji, uważając słusznie, że ten sposób zarabkowania nie licuje z godnością robotnika w państwie demokratycznym.

Nowy ten system wynagrodzenia kelnerów ma jeszcze inne cechy ujemne, które należy z całym naciskiem podkreślić.

Obliczenie rachunków z procentami dezorientuje gości i łatwo może spowodować różnego rodzaju nieporozumienia na tle ścisłości rachunków.

Poza tem restauratorzy wymkną się z pod kontroli urzędu walki z lichwą, któremu utrudnią w znacznym stopniu skonstruowanie faktycznych cen w cukierniach i restauracjach.

Już dziś nowa reforma wprowadziła zamieszanie i ceny nie we wszystkich cukierniach są jednakowe. Prawdopodobnie oddział walki z lichwą przy komisarjacie rządu zajmie się tą sprawą i ureguluje cenniki w cukierniach. (R)

**B. P. z Dancygów**  
**Anna HERTZOWA**  
 wdowa po b. p. Izaku Hertz  
 po krótkich cierpieniach zmarła dnia 17 stycznia.  
 Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Pomorskiej 81 odbędzie się we wtorek dnia 18-go stycznia o godzinie 12-jej.  
 Pozostali w głębokim smutku  
**Córka, zięć i Rodzina.**

W środę dnia 20-go stycznia 1926 roku o godzinie 1-jej po południu dla uczczenia pamięci  
**B. P.**  
**Niuty z Zylbersztromów WOLKOWYSKIEJ**  
 odbędzie się nabożeństwo żałobne w Synagodze „Bykur Cholim” przy Placu Wolności № 10, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza Zarząd Łódzkiego Tow. „Bykur Cholim” i Komitet „Ozdrowiska”.

*Z wielkiej chmury mojej deszcz.*  
**Zguba znalazła się w... śmietniku,  
 a niewiele brakowało, by zajęły się tą sprawą  
 czynnik... najwyższel**

Dnia 26 kwietnia ubiegłego roku 20-letni technik urzędu telegraficznego, Władysław Kuciński, udając się na spoczynek nocny po pracy odłączył od aparatu telegraficznego systemu „Bandot” trzy maśmo szczotkowe i położył je na stole.

Jakież jednak opanowało go zdumienie, gdy rano wracając do pracy nie mógł nigdzie znaleźć trzy maśmo, bez którego niemożliwym jest uruchomienie aparatu.

Wszelkie poszukiwania p. Kucińskiego oraz innych pracowników urzędu telegraficznego okazały się bez efektu.

Sprawa ta zajał się kierownik urzędu p. Taffi, który podejrzewając, iż popełniona została kradzież, zgłosił o tem urząd śledczy.

Sprawa kradzieży części aparatu telegraficznego zainteresowała również policję policyczną.

która przypuszczając, iż złoczyńcy działali na rzecz jakichś wrogich państwu żywiołów, zajęła się tą sprawą energicznie.

Jak zostało udowodnione w toku dochodzeń, na zasadzie zeznań kierownika urzędu telegraficznego pana Taffia, w nocy z dnia 26 kwietnia w biurze znajdował się jedynie p. Kuciński oraz dwaj gońcy Stefan Nagadowski i Mieczysław Kuciński przyczem Nagadowski tej nocy sprzątał sale.

Nagadowski w czasie badania oświadczył, iż widział zaginionie trzy maśmo szczotkowe, miał je nawet w ręku, nie wie jednakże, co się z nim potem stało.

Poszukiwania w śmietniku dokąd Nagadowski śmieci ziośł po sprzątaneniu, nie dały pozytywnych rezultatów.

Dopiero w toku dalszych dochodzeń goniec przypomniał sobie, iż śmieci rzucił do stołowego na podwórku wozu.

W wozie tym rzeczywiście znaleziono na powierzchni jego część trójkamiennego trzy maśmo z dwoma widłami, a następnie na samem dnie pod śmieciami pozostała część przyrządu.

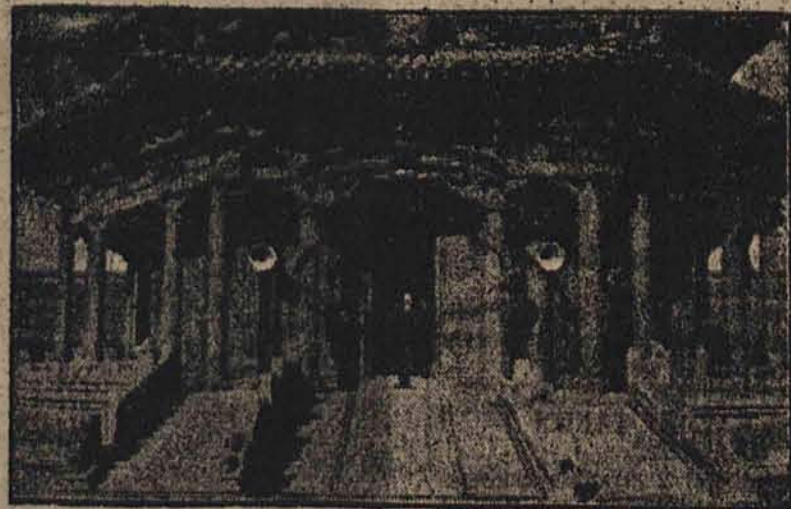
W związku z powyższem w dniu wczorajszym technik urzędu telegraficznego p. Władysław Kuciński oraz gońiec tegoż urzędu Stefan Nagadowski znaleźli się na ławie oskarżonych.

Sprawa tę rozważał sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Wilkowskiego.

Prokurator Jan Skabczewski w przemówieniu swym wskazywał na to, iż obowiązkiem Kucińskiego było przechowanie trzy maśmo pod zamknięciem w szafie dyżurnych mechaników, gdyż bez tego przyrządu niemożliwym było uruchomienie aparatu.

Obaj oskarżeni nie przyznali się winy, twierdząc, iż jeśli rzeczywiście nie spełnili swych obowiązków, to nie mieli w tem w każdym razie żadnych ubocznych celów.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, na zasadzie którego skazano gońca Nagadowskiego na 15 złotych grzywny ewentualnie 3 dni aresztu, Kucińskiego zaś uwolniono od odpowiedzialności.



Radjotelegraficzna hala odbiorcza z głośnikami, w jednej z byłych świątyn w Mukdenie (Mandżurja). Jak widzimy, wśchód się w szybkim tempie europeizuje!

**Pod płaszczem żołnierskim  
 bić przestało gorące serce,  
 pełne tragicznej miłości.**

Wczoraj o godzinie 10.45 wieczorem gdy żołnierz znajdujący się w koszarach przy ul. Jerzego 5, pogrążeni byli w śnie rozległ się nagle huk wystrzału karabinowego.

Odgłos strzału oraz głośnie jęki, które rozległy się tuż potem, postawiły na nogi wszystkich żołnierzy.

Przez pewien czas nie zdołano się zorientować w sytuacji.

Niewiadomo było skąd padł strzał. Dopiero po pewnych poszukiwaniach znaleziono w jednej z bocznych sal na łóżku brojącego krwią żołnierza.

Twarz miał wykrzywioną straszliwym grymasem. Z ust jego wydobywały się ciche jęki.

Zawezwany natychmiast lekarz wojskowy stwierdził ranę postrzałową szyi. Po udzieleniu pierwszej pomocy denata przewieziono do szpitala wojskowego przy ulicy Przedzalmonej.

Stan jego jest ciężki. Jak się okazało był to kanonier 10 pułku, 23-letni Stanisław Pułaniś.

Przyczyną rozpaczliwego kroku, jak twierdzą koleđy denata, był zawód wołosny.

**TEATR MIĘSKI**

Dziś, we wtorek, gwiwio i ostatnie powtórzenie czarującej komedii D. Nicodemiego „Świt dzień i noc” w nieporównanej interpretacji świetnej pary artystycznej Marji Malickiej i Aleksandra Weglerko.

Jutro, oddawna oczekiwana premiera słowno-dramat historycznego Bernarda Shaw „Święta Joanna” (St. Joan), w przekładzie Floriany Sobienjowskiej z Marja Malicka

Ze względu na długość przedstawienia (6 aktów), dyrekcja teatru zwraca się z usilną prośbą do publiczności o przybywanie do teatru przed terminem rozpoczęcia, gdyż punktualnie o godz. 8.15, kurtyna będzie podniesiona i spóźniający się, narażeni będą na utratę pierwszego aktu.

**TEATR POPULARNY**

Dziś, we wtorek, wieczór nie nadzwyczajnym powrodozeniem historyczny dramat w 6 obrazach „Zbyszko i Danusia” z powieści H. Stankiewicz „Krzyształ” w doskonałym wykonaniu całego zespołu oraz pięknych dekoracjach artysty B. Witkowskiego. Ceny biletów suitene od 20 gr. do 1.50 gr.

**? ! ?**  
**Handlarz z Amsterdamu**

**Reduta**  
 — Ostatni dzień. —

**Człowiek, który milczał...**  
 W roli głównej MILTON SILLS W roli głównej  
 Nadprogram WYSTĘPY ARTYSTYCZNE! Nadprogram  
 Pierwszy seans wszetkie miejsca po 1 zł. Początek o 5-er ostatni seans o 10-er



## AMERYKA SIĘ BOGACI, EUROPA — BIEDNIEJE. Samowystarczalność Stanów Zjednoczonych jest jednak zjawiskiem przejściowym.

Na rozwój konjunktury światowej wpływały znowu w 1925 roku zdecydowane przeciwieństwa między Ameryką i Europą.

Rozwój ten był o tyle niekorzystny, że wspomniane przeciwieństwa zaostriżyły się we wszystkich dziedzinach, wobec czego ubiegły rok stanowił jedynie krok ku chronicznemu kryzysowi europejskiemu, który jest zjawiskiem we wnym do czasu, aż nie zostanie stworzona równowaga między żadnym eksportem amerykańskim krajem wierzyciel i niezdolnym do eksportu i konkurencji europejskim kompleksem dłużniczym.

Decydujące posunięcia w tym kierunku, zakrojone na szeroką skalę, muszą być uczynione zarówno z tej, jak i z tamtej strony Oceanu.

Z tych względów należy z wielkim zastrzeżeniem przyjąć dodatnie symptomy konjunktury w Europie, jak wzrost produkcji surowców ponad poziom przedwojenny, lekki spadek międzynarodowego poziomu cen, wzrost rozmiarów handlu światowego, powolne podnoszenie się płac i postępująca na przód sanacja finansowa zniszczonych przez wojnę państw.

Światowa produkcja surowców i środków żywności, stanowiąca podstawę gospodarczej pomyślności, wykazała w 1925 roku bardzo korzystny rozwój, przyczem wyjątek stanowiły jedynie wielkie ośrodki kryzysu: żelazo i węgiel.

Przyrost produkcji artykułów pierwszej potrzeby w stosunku do 1924 roku wyniósł przeciętnie 12,2 proc., przy czym poziom przedwojenny został przekroczony o 15,6 proc. Przyrost ten świat zawdzięcza częściowo bardzo dobrym urodzajom (bawełna, cukier, zboża), częściowo świadomej interwencji producentów.

Jednak w bardzo wielu wypadkach źródłem tej interwencji była zbyt korzystna ocena popytu w uzdrowionych państwach Europy, co spowodowało nieprzyjemny dla wytwórców spadek cen w stosunku do 1924 roku. Ważnym zjawiskiem jest, że wzrost produkcji w stosunku do poprzedniego roku był znacznie mniejszy w dziedzinie surowców przemysłowych (3,8 proc.) niż w dziedzinie produktów spożywczych (22,2 proc.), wskutek czego jednak fatalny powojenny stosunek tych dwóch grup bynajmniej nie został usunięty. Idzie o to, że w stosunku do 1913 roku produkcja artykułów spożywczych wzrosła tylko o 12,1 proc., a produkcja surowców przemysłowych — aż o 18,9 proc.

Te liczby najlepiej wykazują przepaść, jaka leży między rozwojem światowego spożycia środków żywności z jednej, a spożycia surowców przemysłowych z drugiej strony.

A przystąpienia trzeba, że wzrost spożycia żywności jest czynnikiem niesłychanie ważnym, bowiem wskazuje na to, że siła kupcza jest równomiernie rozłożona na szerokie rzesze konsumentów.

Stosunkowo zbyt niska konsumpcja środków żywności widoczna jest również z porównania rozwoju cen artykułów spożywczych i surowców przemysłowych.

Ceny żywności są dzisiaj np. w Niemczech (stała waluta) o 7,7 proc. niższe, niż w końcu 1924 roku, a o 61,6 proc. wyższe, niż przed wojną; jednocześnie ceny surowców spadły w stosunku do końca 1924 roku tylko o 3,7 proc., a wobec cen przedwojennych wykazują wzrost aż o 65,2 proc.

Niski stan europejskiej i wysoki poziom amerykańskiej siły kupczej dawał niejakąś odczuwalną na wszystkich rynkach towarowych.

Ten kontrast najwyraźniej widoczny jest na przykładzie „kapitalisty”, który w ciągu 1925 roku w Ameryce podniósł wartość swego portfela akcji, a więc i siły kupczej, o 23,1 proc., podczas gdy w Anglii wartość jego portfela spadła o 3 proc., a w Niemczech aż o 43,5 proc.

Z ogólnego gospodarczego punktu widzenia oznacza ten ogólny spadek cen,

że wzmożona produkcja tylko w części została pochłonięta przez wzmożoną siłę kupczą. W każdym razie światowa siła kupcza była dość wielka, a stan cen dość niski, aby zredukować do normalnej wysokości anormalnie wielkie zapasy, jakie w ubiegłym roku wykazywały niektóre rynki, tak że w tej dziedzinie nie nie stał na przeszkodzie ewentualnej poprawie konjunktury w 1926 roku.

Podczas, gdy światowa siła kupcza w 1925 roku nieco się podniosła, to podział tej siły kupczej między poszczególne kompleksy gospodarcze pozostał niesłychanie nienormalny.

Wprawdzie zarówno w Anglii, jak w Niemczech podniosła się wartość płac robotniczych z 25 na 34, względnie z 47 na 55 proc. płac robotnika amerykańskiego, ale ten wzrost został okupiony wzmożonymi trudnościami eksportowe-

mi i wzrostem bezrobocia, tak, że z gospodarczego punktu widzenia zjawisko to nie należy do korzystnych i oznacza jedynie przegrupowanie siły kupczej w obrębie poszczególnych krajów. Symptomem tego przegrupowania jest również spadek wartości papierów giełdowych. Przeciwnieństwa w tej dziedzinie między Ameryką i Europą zaostrza jedynie wzrost europejskich i spadek amerykańskich cieżarów podatkowych.

Podatek dochodowy za IV kwartał ub. r. nie został w Ameryce zupełnie pobrany wskutek „nasycenia potrzeb państwa”. A tymczasem cyfry budżetowe w Europie wzrastają z roku na rok.

Dopóki ta przepaść we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego między Europą i Ameryką nie zostanie zaspany, trudno mówić o trwałym, fundamentalnym uzdrowieniu stosunków na naszym kontynencie.

M. D.

## Konsumpcja artykułów kolonialnych wynosi zaledwie 40 proc. zeszłorocznej. Popyt na artykuły luksusowe zmalał do 3, wzgl. 5 proc.

Na miejscowym rynku artykułów kolonialnych zapanowała ostatnio zupełna stagnacja, której jaskrawą ilustracją jest szereg upadłości znanych miejscowych firm.

W pierwszym rzędzie do rozpaczliwego wprost stanu handlu kolonialnego przyczynia się bezprzykrylane w stosunku do innych gałęzi, zmniejszenie się konsumpcji.

Popyt na artykuły luksusowe w stosunku do zeszłorocznego sezonu karnawałowego zmalał do 3 względnie najwyżej 5 procent. Konsumpcja artykułów kolonialnych pierwszej potrzeby wynosi 40 procent zeszłorocznej. Znaczący należy, że konsumpcja artykułów kolonialnych w lepszym gatunku zmniejszyła się jeszcze w większej mierze.

Z drugiej natomiast strony brak płynnej gotówki i kredytów towarowych utrudnia egzystencje firm kolonialnych.

Przeważająca większość miejscowych firm nie korzysta obecnie z żadnego kredytu. Warunki zaś kredytów, któremi rozporządza jeszcze kilka największych łódzkich firm uległy do tego stopnia pogorszeniu, że zamiast dawnych kilkumiesięcznych kredytów uzyskać zaś można w najlepszym wypadku zaledwie jednomiesięczny kredyt przy pokryciu połowy należności gotówką. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa z kredytami otwartymi, które udzielane są co najwyżej na okres dwutygodniowy.

O stopniu panującej w tej gałęzi handlu stagnacji świadczy fakt, że mimo iż 80 procent znajdujących się w handlu artykułów kolonialnych jest pochodzenia zagranicznego, zakazy wwozowe nie odbijają się zupełnie na cenach i znajdujące się w kraju zapasy przy obecnej konsumpcji okazują się zupełnie wystarczające.

C.

## Jak należy wypełnić zeznanie w obrocie.

Jak już donosiliśmy do dnia 15 bieżącego należy złożyć zeznanie o obrocie osiągniętym w 2-im półroczu 1925 r.

Wobec szeregu wątpliwości podajemy poniżej szemat wypełniania zeznań przez przedsiębiorstwa handlowe.

W punkcie pierwszym zeznania należy wskazać całkowity obrót, osiągnięty w 2-im półr. ub. r.

Ponieważ jednak cały obrót ten podlega normalnemu 2 procentowemu opodatkowaniu, przeto w następujących punktach zeznania należy wykazać

wpływy z ogólnego obrotu, podlegające niższemu opodatkowaniu, a mianowicie w punkcie 2 zeznania należy wy-

szczególnić z miesięcznych obrotów kwoty, osiągnięte ze sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby oraz hurtowej sprzedaży surowców, niezbędnych dla krajowego przemysłu i rolnictwa.

Obrót płynący z powyższej sprzedaży podlega opodatkowaniu według pół proc. stawki.

W punkcie 3-im zeznania należy wy-

mienić obrót pochodzący z detalicznej sprzedaży artykułów spożywczych i pierwszej potrzeby, od sprzedaży tych artykułów przypada 1 proc. podatku.

W punkcie 4 należy wymienić sumę obrotu ze sprzedaży hurtowej towarów wyszczególnionych w rozporządzeniu

ministra skarbu, obniżającym stawkę podatkową do 1-go proc.

W zeznaniach dla przedsiębiorstw przemysłowych w punkcie 1-ym należy

wykazać ogólną sumę obrotu za 2-gie półrocze 1925 r. Niezależnie od tego w p. 2-im wskazać trzeba obrót, osiągnięty ze sprzedaży wydobytých surow-

ców lub wyprodukowanego towaru.

O ile artykuły te zostały nabyte również przez przedsiębiorstwa przemysłowe dla własnych celów, to obrót podlega 1-procentowemu opodatkowaniu.

Przedsiębiorstwa handlowe lub przemysłowe, które w 2-im półroczu 1925 roku dokonały eksportu półfabrykatów lub gotowych wyrobów, winny obrót ten, jako wolny od podatku, wykazać w osobnym egzemplarzu, według ustalonego wzoru.

C.

## Rynek włókienniczy w Łodzi.

Na miejscowym rynku tkanin wełnianych w dalszym ciągu panuje zupełny zastój.

W gałęzi tej sezon zimowy zupełnie przypadł, pozostawiając nieobliczalnie straty w postaci uleżących w towarze zimowym kapitałów i bezwartościowych protestów z dokonanych transakcji.

Naogół klientela łódzkich firm wełnianych wyszła już w bieżącym miesiącu z obliwa wekslowego, mimo to jednak napływ protestów jest jeszcze dość znaczny.

Naskutek tej ostatniej okoliczności, nie przewiduje się wznowienia transakcji kredytowych.

Siery przemysłowe, jako pierwszy warunek poprawy sytuacji na rynku towarów wełnianych, stawiają ustabilizowanie się kursu złotego.

Fabryki wyrobów wełnianych, które są jeszcze w ruchu, pracują od 2—3 dni,

przygotowując się do zbliżającego się sezonu letniego.

W dniu wczorajszym na miejscowym rynku tkanin bawełnianych, wobec zupełnego braku odbiorców, panowała kompletna cisza.

Dla rozwoju dalszej sytuacji jest niezwykle ważna konjunktura ostatnich dni bieżącego tygodnia, gdyż wówczas stwierdzić będzie można wyniki znacznych transakcji dokonanych przez klientelę prowincjonalną w ciągu ubiegłego tygodnia.

## NOTOWANIA ZŁOTEGO

Za 100 złotych:  
Londyn 36.50, Zurych 72.50, Berlin noty większe 56.61—57.19, mniejsze 56.20—56.79, wypłaty na Warszawę 57.35—57.65, Gdańsk 71.01—71.19, telegraficzna na Warszawę 71.01—71.12, Wiedeń czek 96.40—96.90, banknoty 95.00—96.00, Praga 437.50, Rwa 71.00.



## Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na prywatnym rynku pieniężnym w Łodzi obracano przed południem dolarami po kursie 7.80 w płaceniu i 7.85 w żądaniu.

Po giełdzie warszawskiej kurs uległ niższe do 7.75, a następnie 7.70 w żądaniu i 7.65—7.60 w płaceniu.

W ciągu całego dnia wobec wyjątkowo niskiego zapotrzebowania, panował na rynku minimalny ruch. Tendencja wybitnie słaba. Łódzki oddział Banku polskiego przy braku podawców operował za dolary 7.28.

## GOTÓWKA

Dolary 7,30  
CZEKI.  
Holandia 293,70  
Londyn 35,52 i pół 35,50  
Nowy York 7,30  
Paryż 27,45  
Praga 21,62 i pół  
Szwajcaria 141,15  
Wiedeń 102,75  
Włochy 29,55

## PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka dolarowa 64.— 65.—, w złotych 467,20 474,50  
Pożyczka kolejowa 121.— 115.— 121  
Pożyczka konwersyjna 5 proc. 43,50 8 proc. 100.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemski 18,75 — 19  
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warsza wy przedwojenne 18,70 — 19  
4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedwojenne 27.— złotowe

## AKCJE

Bank Dyskontowy 5,10 — 5,05 — 5,10  
Bank Handlowy 1,75 — 1,95  
Bank Zarobkowy 4  
Bank Zachodni 1  
P.T.E. 0,05  
Gosławice 1,25  
Węgiel 1,50 — 1,46 — 1,50  
Nobel 1,35  
Lilpop 0,57  
Ostrowieckie 4,15 — 4,10 — 4,20  
Rudzki 0,85 — 0,80 — 0,82  
Ursus 0,60  
Żyrardów 7 — 6,90 — 7  
Spirytus 1,50  
Pustelnik 0,90 — 1  
Chodorów 5,50  
Cukier 1,70 — 1,80  
Nafta 0,32 — 0,30  
Cegielski 0,19 — 0,20  
Modrzejów 2,25  
Starachowice 0,90 — 0,88 — 0,90  
Zieleniewski 9  
Borkowski 0,60 — 0,62 — 0,60  
Haberbusch 5,05  
Synd. Rolniczy 1,25

